



Marta Śliwa

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0001-8796-511X

e-mail: marta.sliwa@uwm.edu.pl

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RF.2024.032>

John Locke – prekursor oświeceniowej myśli pedagogicznej

(Katarzyna Wrońska, *John Locke o edukacji*,
Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego,
2023, ss. 268)

Monografia *John Locke o edukacji* autorstwa Katarzyny Wrońskiej stanowi kontynuację jej wcześniejszych badań nad edukacją Locke'a. Tym razem autorka przedstawia szerszy kontekst intelektualny i życiowy filozofa, uwzględniając również jego twórczość oraz działalność publiczną. Książka wpisuje się w koncepcję „konwersacyjnego modelu historii intelektualnej”, zaproponowaną przez Sarah Hutton w odniesieniu do siedemnastowiecznej filozofii brytyjskiej¹, co podkreśla jej unikalny charakter na tle istniejącej literatury pedagogicznej i filozoficznej. Wrońska przedstawia poglądy, życie i twórczość samego Locke'a w nawiązaniu do edukacji, jak też ukazuje kontekst historyczno-kulturowy ówczesnej Anglii.

¹ Sarah Hutton, *British Philosophy of the Seventeenth Century* (Oxford: Oxford University Press, 2015).

Monografia jest podzielona na dwie części – część pierwszą, w której autorka przedstawia *Myśl edukacyjną Locke'a*, oraz część drugą, zawierającą *Wybór tekstów Locke'a dotyczących kształcenia, wychowania i opieki*.

W swoich rozważaniach Wrońska wychodzi od uzasadnienia tezy, że myśl edukacyjna Johna Locke'a jest zapowiedzią Oświecenia. Jego koncepcje zdecydowanie krytykowały siedemnastowieczny system edukacyjny w Anglii, oparty na skostniałych metodach nauczania, mnemotechnice, surowej dyscyplinie oraz dominacji kultury antycznej w programach szkół i uniwersytetów. Locke, podobnie jak współcześni mu Francis Bacon i John Milton, postulował radykalne zmiany w edukacji. Miały one zarówno uwzględniać praktyczność zdobywanej wiedzy, jak i odpowiadać na indywidualne potrzeby ucznia. Przyjęcie koncepcji empiryzmu genetycznego i teorii *tabula rasa* doprowadziły Locke'a do przekonania, że edukacja powinna być dostosowana do dziecka. Rozwój cnót moralnych, takich jak samodyscyplina, odpowiedzialność, rozumność i umiejętność powstrzymywania się od natychmiastowego zaspokajania potrzeb, uznawał za fundamenty prawdziwej wolności i dojrzałości. Za najlepsze rozwiązanie dla rozwoju dziecka uważał edukację domową, nadzorowaną przez prywatnych nauczycieli. Rodzina, jego zdaniem, była najważniejszym środowiskiem wychowawczym, a odpowiedzialność za edukację spoczywała na rodzicach. Jak zauważa Wrońska, takie podejście harmonizowało z liberalnymi poglądami politycznymi Locke'a. Jednocześnie jednak konserwatywne ograniczenie edukacji do elitarnego modelu domowego blokowało demokratyzację nauczania, co stało w sprzeczności z oświeceniowymi ideami powszechności i egalitaryzmu. Mimo tych ograniczeń należy zgodzić się z autorką monografii, że myśl pedagogiczna Locke'a wywarła ogromny wpływ na dalszy rozwój filozofii edukacji. Jego prace, takie jak *Myśli o wychowaniu* oraz *O właściwym używaniu rozumu*, zapowiadały przełomowe podejście do wychowania jako procesu wspierającego rozwój jednostki, przygotowującego ją do życia w społeczeństwie zgodnie z zasadami rozumu i moralności.

Piotr Kostyło w recenzji monografii zauważa, że „jest ważną pozycją naukową, wprowadzającą w obszar polskiego myślenia pedagogicznego kolejne wątki edukacyjne wyłaniające się z klasycznej myśli liberalnej”. Jest to istotny element omawianej pracy. Edukacja w klasycznym liberalizmie opierała się na przekonaniu, że rozwój jednostki i społeczeństwa jest możliwy dzięki kształceniu moralnemu, intelektualnemu i praktycznemu. Autorka, odwołując się do myśli Johna Locke'a i Johna Stuarta Milla, zauważa, że obaj filozofowie podkreślali znaczenie edukacji dla kształtowania wolnych, rozumnych i samodzielnych obywateli. Locke

postrzegał edukację jako narzędzie kształtowania charakteru dziecka oraz rozwijania racjonalnych cnót moralnych. Według niego wychowanie dostosowane do indywidualnych potrzeb dziecka promuje jego naturalną ciekawość i zainteresowania. Wrońska wskazuje w tym kontekście na kontrast między liberalnym przywiązaniem do prywatności edukacji a oświeceniowym postrzeganiem jej jako dobra publicznego. Mill rozwijał ideę edukacji jako uniwersalnego narzędzia rozwoju moralnego i intelektualnego. Podkreślał jej wymiar estetyczny, zwracając uwagę na znaczenie sztuki i poezji dla kształtowania wyobraźni i uczuć. Promował liberalną edukację, która łączyła wszechstronność z możliwością pogłębiania wiedzy na poziomie specjalistycznym. Locke i Mill wskazywali również na praktyczne korzyści płynące z edukacji, takie jak zdolność adaptacji i rozwiązywania problemów w życiu codziennym, jednocześnie krytykując wąskie, funkcjonalne podejście do nauczania, które ograniczałoby rozwój intelektualny i moralny jednostki. Autorka zwraca uwagę, że idee klasycznego liberalizmu miały istotny wpływ na polską edukację w epoce Oświecenia, szczególnie w reformach Komisji Edukacji Narodowej oraz szkołach prowadzonych przez zakon pijarów. W Polsce większy nacisk kładziono jednak na oświeceniowe aspekty edukacji, takie jak powszechność nauczania i jej rola w reformach społecznych, niż na liberalne podejście do indywidualizmu. Wrońska omawia również ewolucję myśli liberalnej w kierunku uznania konieczności ingerowania państwa w edukację, szczególnie w celu likwidacji analfabetyzmu i redukcji nierówności społecznych. W tym kontekście przywołuje Adama Smitha², który podkreślał, że podstawowe wykształcenie powinno być dostępne dla wszystkich, podczas gdy wyższe poziomy edukacji pozostawały domeną elit.

Kolejnym krokiem, który podejmuje Wrońska, jest analiza kategorii wolności w klasycznym liberalizmie. Autorka proponuje, „by myśl w liberalnym dwugłosie Locke–Mill wyodrębnić pod postacią pedagogiki

² Rodzinna Szkocja Adama Smitha stanowi przykład kraju, w którym w XVIII wieku dokonał się niezwykle postęp w systemie edukacyjnym. Już w 1560 roku Kościół szkocki ogłosił projekt powszechnej oświaty zatytułowany „Szkoła w każdej parafii”, a przyjęty w 1696 roku Akt edukacyjny nakładał obowiązek prowadzenia szkoły na dziedzica każdej parafii. W katechizmach wydawanych pod koniec XVII wieku na ostatniej stronie znajdowała się tabliczka mnożenia. Do 1790 roku tylko pięć parafii w Szkocji nie posiadało szkół. Co istotne, dziewczynki miały możliwość uczęszczania do szkół, a w szkołach parafialnych dzieci chłopskie uczyły się razem z dziećmi właścicieli ziemskich. Zob. Stefan Zabieglik, *Kościół i państwo szkockie 1560–1707*, w: Stefan Zabieglik, *Historia Szkocji* (Gdańsk: Wydawnictwo DJ, 2000), 194.

klasycznego liberalizmu i w takim kształcie ją prezentować, odróżnioną zarówno od pedagogiki liberalnej czy liberalizmu pedagogicznego, jak i od pedagogiki liberalizmu nowoczesnego”³. Wrońska zwraca uwagę, że zarówno Locke, jak i Mill traktowali wolność w wychowaniu nie jako cel sam w sobie, lecz jako proces przygotowania do życia jako wolnego i odpowiedzialnego człowieka w ramach społeczeństwa obywatelskiego. Wolność w ich ujęciu nie oznaczała pełnej swobody, lecz narzędzie do osiągnięcia dojrzałości moralnej i samodzielności. Ich koncepcje różniły się jednak od siebie: Locke postrzegał wolność jako zdolność kierowania się rozumem i moralnością, rozwijaną poprzez odpowiednie nawyki kształtowane w dzieciństwie, natomiast Mill podkreślał znaczenie autonomii jednostki i samodoskonalenia, które stają się możliwe jedynie w warunkach wolności. Budując wizję klasycznego liberalizmu, Wrońska umiejscawia Locke’a i Milla jako przedstawicieli tzw. liberalnego środka⁴. Co więcej, autorka podejmuje próbę odniesienia ich „dwugłosu” do współczesnej debaty nad wolnością, w szczególności do koncepcji Isaiaha Berlina. Wskazuje, że pedagogika klasycznego liberalizmu uznaje znaczenie zarówno wolności negatywnej (wolności od ingerencji), jak i wolności pozytywnej (wolności do samorealizacji). Pedagogika klasycznego liberalizmu, jak podkreśla Wrońska, pozostaje aktualna, zwłaszcza w kontekście współczesnych debat o wolności. Łączy umiarkowanie z humanizmem, tworząc ramy dla indywidualnego rozwoju oraz harmonii między wolnością a odpowiedzialnością. Takie podejście nie tylko chroni wolność osobistą, lecz także przygotowuje jednostki do życia w społeczeństwie.

Kolejnym aspektem, który Wrońska analizuje w celu przedstawienia całokształtu myśli edukacyjnej Locke’a, jest relacja między edukacją a problemem ubóstwa. Locke wyraźnie odróżniał edukację jako narzędzie moralnego i intelektualnego rozwoju od działań politycznych mających na celu przeciwdziałanie ubóstwu. W jego wizji edukacja była procesem „przedpolitycznym”, za który odpowiedzialność spoczywała przede wszystkim na rodzinie i społeczeństwie obywatelskim, a nie na państwie. Autorka podkreśla, że choć idee Locke’a miały na celu poprawę kondycji społecznej, to nie oferowały rozwiązania problemu systemowej biedy. Propozycje Locke’a odzwierciedlały realia jego epoki oraz istniejące ograniczenia społeczno-kulturowe, w tym brak uznania dzieciństwa za odrębną kategorię wymagającą szczególnej ochrony

³ Katarzyna Wrońska, *Myśl edukacyjna Locke’a* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2023), 63.

⁴ Tamże, 72.

i wsparcia. W rezultacie, choć myśl Locke'a zapowiadała niektóre aspekty Oświecenia, pozostawała uwikłana w hierarchiczne struktury, w których edukacja (podejście do edukacji według klas społecznych) służyła przede wszystkim odzwierciedleniu istniejącego porządku.

Na uwagę zasługuje rozdział poświęcony recepcji myśli pedagogicznej Locke'a w Polsce, która rozpoczęła się w okresie Oświecenia. Jego główne dzieło pedagogiczne *Some Thoughts Concerning Education* (*Myśli o wychowaniu*) zostało przetłumaczone przez Edmunda Truskolawskiego na język polski w 1781 roku, a następnie przez Jana Znoskę. Oba przekłady były oparte na francuskim tłumaczeniu Pierre'a Coste'a i dostosowane do lokalnych potrzeb reformatorskich. Koncepcje Locke'a, takie jak kształcenie moralne i racjonalne, znalazły odbicie w działaniach Komisji Edukacji Narodowej, ale w Polsce bardziej podkreślano ich użyteczność w sferze publicznej niż w prywatnym wychowaniu.

W polskim kontekście myśl pedagogiczna Locke'a była reinterpretowana, aby wspierać reformy społeczne i wzmacniać państwo, co kontrastowało z angielskim zastosowaniem tych idei w edukacji rodzin arystokratycznych. Fragmenty dzieła Locke'a odnoszące się do prywatnego wychowania były często pomijane, co sprawiło, że polska recepcja skupiała się głównie na ideach związanych z publicznym charakterem edukacji, jak rozwój obywatelski i ucywilizowanie społeczeństwa. W XX wieku recepcja Locke'a była rozwijana przez tłumaczenia jego prac, m.in. przekład Mariana Heitzmana z 1931 roku oraz tłumaczenie *O właściwym używaniu rozumu* z 1955 roku. Polscy badacze, np. Władysław Kozłowski, łączyli jego pedagogikę z szerszym podejściem filozoficznym. Kozłowski wskazywał na znaczenie wychowania moralnego jako fundamentu wykształcenia oraz na potrzebę samokształcenia jako elementu edukacji całego życia. Podjęta przez Wrońską próba ukazania recepcji Locke'a w Polsce, wzbogacona wyimkami z przekładów jego sztandarowych prac o edukacji wraz z ich oryginałami, uwidacznia selektywność i fragmentaryczność tej recepcji. Praca pokazuje, że w Polsce idee Locke'a były ograniczone do wybranych aspektów jego teorii edukacji, które najlepiej wpisywały się w potrzeby lokalnych reform i specyficzne realia społeczne.

Analizując myśl edukacyjną Locke'a w duchu modelu konwersacyjnego, nie można pominąć jego ówczesnych odbiorców: bezpośrednich uczniów, wychowanków oraz osób czerpiących z jego nauk w sposób pośredni – poprzez pisma, listy i inne formy pisemne kierowane zarówno do uczniów, jak i do ich rodziców czy opiekunów. W swojej praktyce pedagogicznej Locke wdrażał głoszone przez siebie koncepcje edukacyjne, dostosowując metody nauczania do potrzeb uczniów. Jak zauważa

Wrońska, szczególnie nacisk kładł na rozwój samodzielności, moralności i rozumu. Działalność pedagogiczna Locke'a wywarła istotny wpływ na życie i osiągnięcia wielu młodych ludzi z kręgu angielskich dżentelmenów, takich jak Frank Masham, Pierre Coste, Peter King czy Anthony Collins. Pierwszym i najślynniejszym jego uczniem był jednak syn lorda Anthony'ego Ashleya Coopera – późniejszy III Lord Shaftesbury. W ramach swojej roli Locke zarządzał edukacją młodego hrabiego, dbając o dobór tutorów, organizację życia oraz działania związane z poprawą jego zdrowia. Efektem pracy Locke'a było ukształtowanie młodego Anthony'ego Ashleya Coopera na jednego z najbardziej znanych uczniów swojego mentora. Z czasem Shaftesbury wypracował jednak własną filozofię, różniącą się od poglądów Locke'a. Wrońska przedstawia interesujące filozoficzne analizy relacji intelektualnej i pedagogicznej między Lockiem a Lordem Shaftesburym, która z jednej strony opierała się na wspólnych liberalnych wartościach, a z drugiej ujawniała różnice w podejściu do kwestii wolności i natury człowieka. Co ich łączyło? Rozumna wolność. Wspólne dążenie do wolności i rozwijania cnót społecznych stanowiło fundament ich wizji społeczeństwa, choć różnili się w szczegółach definiowania ludzkiej natury i sposobu realizacji tych ideałów.

Dla Locke'a wolność była nierozzerwalnie związana z rozumem, który kierował ludzkimi działaniami i pomagał unikać tyranii zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Jego poglądy na temat wolności miały charakter pragmatyczny i opierały się na przestrzeganiu prawa natury, które gwarantowało ład i porządek społeczny. Locke postrzegał wolność jako zdolność do podejmowania działań zgodnych z rozumem, odrzucając emocjonalność i entuzjazm jako potencjalne zagrożenie dla racjonalnego porządku. Shaftesbury, z kolei, rozwijał bardziej idealistyczne podejście do wolności, łącząc rozum z wewnętrznym zmysłem moralnym i estetycznym. Uważał, że natura człowieka jest przeniknięta dobrem i pięknem, a cnota polega na zdolności działania w harmonii z tym wewnętrznym ładem. Dla Shaftesbury'ego kluczowe było kształtowanie dobrego smaku i postawy moralnej, które pozwalały rozwijać harmonię między człowiekiem a światem. Jego podejście opierało się na przekonaniu o wrodzonej dobroci ludzkiej natury, co kontrastowało z bardziej sceptycznym poglądem Locke'a. Locke kładł nacisk na znaczenie nawyków i dyscypliny jako fundamentów wychowania. Wrońska podkreśla, że relacja między Lockiem a Shaftesburym stanowiła przykład intelektualnego dialogu, w którym różnice filozoficzne nie przeszkadzały we wzajemnym szacunku i współpracy.

Pierwsza część monografii Wrońskiej uzupełniona została o *Biogram filozofa i pedagoga*, co czyni ją niezaprzeczalnym kompendium wiedzy o Locke'u jako pedagogu i filozofie edukacji.

Niezwykle wartościowa jest druga część publikacji, zawierająca dotychczas niedostępne dla polskiego czytelnika tłumaczenia tekstów Johna Locke'a dotyczących kształcenia, wychowania i opieki. Autorka starannie wybrała te teksty, aby pozwoliły na pełniejsze rozumienie koncepcji edukacyjnych Locke'a. W monografii znalazły się następujące pisma Locke'a: *Esej o rekreacji* (1677), *O studiowaniu i badaniu* (1677), *Listy do Edwarda i Mary Clarke* (1685), *Myśle, że* (1686–1688), *List do Hrabiny Peterborough* (1697), *Projekt „szkół pracy”* (1697), *Kilka myśli o bibliotece kształcącego się dżentelmena* (1703). Każdy z tłumaczonych tekstów został opatrzony wprowadzeniem autorki, które przedstawia zarówno okoliczności ich powstania, jak i analizę zawartych w nich treści filozoficznych. Monografia *John Locke o edukacji* została również uzupełniona o *Rejestr osób w kręgu edukacyjnej i filozoficznej działalności Locke'a*, co dodatkowo wzbogaca publikację.

Warto zadać pytanie o potencjalnego adresata tej monografii. Wrońska, świadomie klasyfikując Locke'a jako myśliciela pedagogicznego, wskazuje pedagogów jako głównych odbiorców książki. Jednakże jest to pozycja zdecydowanie warta uwagi nie tylko dla pedagogów. Zawarte w niej informacje stanowią cenny zasób wiedzy zarówno dla filozofów, jak i przedstawicieli nauk społecznych oraz politycznych. Książka, napisana z niezwykłą erudycją, została wydana w języku polskim, lecz opiera się głównie na anglojęzycznych opracowaniach filozofii Locke'a. Dzięki temu przybliży polskiemu czytelnikowi aktualne badania światowe dotyczące jego myśli. Kontekst odczytywania filozofii edukacji poprzez zastosowanie modelu konwersacyjnego – w tym przypadku ukazującego Locke'a zarówno z perspektywy współczesnej mu epoki, jak i oświeceniowej Anglii – wzbogaca, ale jednocześnie urealnia pedagogiczne poglądy tego filozofa.